

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 23. lutego. Dnia 24. lutego 1854 wyjdzie i rozesłany zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział I., część LXV. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 263. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4. grudnia 1853, wydane w przedmiocie prowadzenia firmy zmarłych kupców przez ich wdowy.

Nr. 264. Rozporządzenie ministerstwa handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 12. grudnia 1853 o opłaceniu należności assygnacyjnych przepisanych w rozporządzeniu z dnia 3. listopada 1852 r. (Dziennik praw Państwa nr. 220).

Sprawy krajowe.

(O prawie morskiem państw neutralnych.)

V.

Postępowanie sądów decydujących w sprawie łupów morskich (prises), jest tak zwany proces reklamacyjny, w którym neutralna strona reklamująca ma dowodzić nieprzypuszczalności lub niesłuszności łupu. Państwo wojnę prowadzące, na którego korzyść łup zrobiony, przestaje być upoważnione do wykonywania sądu wspomnianego, jeżeli zabór nastąpił w miejscu neutralnym i przed przyznaniem łupu wprowadzony został do kraju, do którego właściciel statku należy. Według powszechnej internacjonalnej ugody daje się każdemu okrętowi, który się z okrętem nieprzyjacielskim spotyka w porcie neutralnym, 24 godzin do ujścia; jeżeli termin ten nie był przestrzegany, uważany jest łup za niesłuszny. Przegrany proces o łup pociąga za sobą według okoliczności: stratę okrętu lub ładunku, lub obojga razem, albo też tylko części ładunku. Stronie wygrywającej częściowo lub zupełnie zwraca się własność lub wynagrodzenie za nią. Jeżeli podejrzenie o kontrawencyę nie jest należycie usunięte, skutki jego są te same, jak przy udowodnionej kontrawencyi, albo przynajmniej uwalnia się zaborców od kosztów. Gdy w wyrokach względem łupu często spostrzegać się daje wpływ powodów politycznych, i zhywa przytem na ogólnych przepisach prawa narodów, kraje neutralne szukają więc obrony przeciw tym nadużyciom w traktatach oddzielnych, mimo to jednak należy postępować z całą ostrożnością, ażeby się nie zawikłać w proces o łup morski. Strony wojujące niepoprzeszają jednak zawsze na zwykłych środkach. Stalki neutralne podpadają czasem pozornej konfiskacyi (embargo), bywają przymuszane do transportów, lub zabierają ich ładunek na chwilowe lub ewentualne potrzeby wojenne. Gorsze są wypadki następujące, które nietylko przynoszą szkodę handlowi neutralnemu, ale nawet bytowi jego zagrażają: samowolne oznaczanie przedmiotów kontrabandy, bez wynagrodzenia za poezynione szkody, zakaz prowadzenia handlu artykułami pochodzącymi od nieprzyjaciela, zakaz korespondowania z jego krajami i zbliżania się do jego brzegów. Do tej kategorii należał angielski system blokady przeciw Francyi od 16. maja 1806, chociaż blokada nie była rzeczywiście zaprowadzona w całej rozciągłości, a jako odwet tego systemu napoleoński system kontynentalny, który obejmował wszelkie możliwe środki prohibicyjne. Podobne postępowanie dałoby się wtedy tylko usprawiedliwić, gdyby szło o zwalczenie wspólnego nieprzyjaciela ludzkości i wszystkich państw, który to przypadek na szczęście do najrzadszych należy.

Ameryka.

(Demonstracya demagogów przeciw księdzu Bedini przedmiotem dyskusyi w senacie w Washingtonie.)

Oburzające sceny wywołane przez kilku zuchwałych demagogów przeciw przewielebnemu księciu kościoła Monsgr. Bedini pod-

czas bytności jego w niektórych miastach Stanów zjednoczonych, były w senacie w Washington przedmiotem zwawej dyskusyi, o której dzienniki amerykańskie, niezwykle nigdy zajmować się obroną kościoła świętego, następnie się wyrażają:

„Posiedzenie to przyniesie po wszystkie czasy zaszczyt tym mężom, którzy z pominięciem wszelkiej politycznej lub religijnej różnicy podnosiły roztropny i silny głos w obronę zhańbionych praw osobistej wolności i gościnności“. Mr. Cass rozpoczął dyskusyę następującym wnioskiem:

„Uprasza się prezydenta Stanów zjednoczonych, ażeby, o ile uważa to za zgodne z interesem publicznym, przedłożył senatowi kopię korespondencyi z rządem papieżkim względem misyi do Stanów zjednoczonych“.

Mr. Cass wyświecał potem znaczenie i doniosłość swego wniosku. Od niejakiego czasu znajduje się w Stanach zjednoczonych znakomity cudzoziemiec, o którym sądzą, że przybył tu z osobną misją od swego rządu. Na wszelki sposób zależy wiele na tem, ażeby poznać właściwy stan rzeczy. Jeżeli cudzoziemiec ten znajduje się tylko jako człowiek prywatny w Ameryce, wtedy ma on równie jak każdy inny prawo do poszanowania i opieki, jaką ustawy w tej mierze zapewnijają; jeżeli zaś przybył w charakterze dyplomatycznym, natenczas wymaga tego nawet interes całego narodu, aby był ochroniony od wszelkiej obrazy.

Ale bądź co bądź się stało, musi przecież każdy Amerykanin, szanujący kraj swój i rząd, zganić jak najsurowiej wszelkie obrazy, jakich się dopuszczano względem tego cudzoziemca w Nowym Jorku, Baltimore i kilku innych miastach. On sam (mowca) starał się zasięgnąć bliższych wiadomości o tym cudzoziemcu, i otrzymał zapewnienie, że Mgr. Bedini tak w prywatnym jak i w publicznym życiu doznawał zawsze w swym kraju najgłębszego szacunku ze strony tych, którzy go znali.

W taki sam sposób przemawiało także kilku innych senatorów, i w ogóle ganiono jednogłośnie gwałtowne, przeciw Monsgrowi Bedini wymierzone demonstracye. Mr. Dawson oświadczył pomiędzy innymi, że gościnność narodowa została zhańbiona, a honor narodu zdeptyany nogami przez tych, którzy się przyczynili do tych zdradzości, a najbardziej pożałowania godnym jest to, że ze strony władz miejscowych nie przedsięwzięto nic dla ukarania winnych. Do tego więc przyszło już, że indywidua mogą używać swej wolności na to, aby powstawać w masie i podług upodobania paralizować ustawy.

Mr. Everett zrobił jeszcze tę uwagę, że Monsignor Bedini nie dał w Stanach zjednoczonych ani słowem ani czynem najmniejszego powodu do tych haniebnych gwałtowności, które go spotkały.

Wkońcu zabrał Mr. Cass powtórnie głos dla udowodnienia tego, że potrzeba koniecznie uczynić jakiś krok w tej sprawie ze strony kongresu. „Te zdradzości“ — mówił on — „nie mogą być policzone, jak ktoś utrzymywał, do rzędu zwyczajnych rozruchów i osobistych zaczepek wymierzonych przeciw osobom prywatnym. Ta sprawa interesuje w najwyższym stopniu honor narodu. Przynajmniej, żeby który poseł Stanów zjednoczonych został znieważony w jakim mieście europejskiem, czy uważałyby wtedy rząd i ludność Stanów zjednoczonych taki wypadek za pojedynczą zaczepkę osobistą? Pewnie nie, lecz od jednego Oceanu do drugiego byłaby ludność amerykańska tego zdania, że narodowi wyrządzono hańbę, i że stosownie do tego działać potrzeba“. Wniosek p. Cass został przyjęty.

(W. Z.)

Hiszpania.

(Indagacya sprzysiężonych.)

Madryt, 7. lutego. Pierwsza indagacya sprzysiężonych odbyła się w ich więzieniu. Okazuje się z niej, że zamiarem ich było wywołać powstanie, bo od kilku członków opozycyi otrzymali zapewnienie, że część armii będzie im pomagać.

Przy przetrząsaniu domów osób spiskowych znaleziono kilka pism rewolucyjnych i listy proskrypcyjne osób znakomitych.

Słychać, że minister spraw zewnętrznych wysłał kuryera do Londynu i Paryża z instrukcyami do tamtejszych agentów dyplomatycznych, w których będą wezwani do ezuwania nad bawiącymi tam zbiegami hiszpańskimi.

Według listów z Barcelony miał generał Jose de la Concha umknąć do Nizy.

(Abbl. W. Z.)

(Moneta złota.)

Madryt, 8. lutego. Rozkazem królewskim wydanym dnia 3. b. m. przywrócono teraz nanow obieg monety złotej, a to ze względu, że i Francya teraz drobniejszą złotą monetę bije. Wydawać teraz będzie mennica hiszpańska dublony imienia Izabelli, tak zwane Centy w wartości 100 realów czyli 6 talarów i 20 gr. sr. Oprócz tego powiedziano, że piast hiszpański zawierać ma 520 gran.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Projekt pomnożenia korpusu do Turcyi przeznaczonemu. — Rozporządzenie ministerstwa skarbu.)

Londyn, 16. lutego. U królowej był wczoraj wielki obiad, na który zaproszeni byli ambasadorowie Turcyi i Stanów zjednoczonych, tudzież lord Raglan, który dowodzić będzie korpusem posiłkowym i książę Edward Sachsen-Weimar, który odpłynąć ma z gwardyą. — Wszyscy członkowie gabinetu byli na obiedzie u kanclerza skarbu w jego urzędowej rezydencji. — Wielki dyament sprzedany z Rio, wazący 254 $\frac{1}{2}$ karatów, przedłożony został królowej. Znawcy utrzymują, że ten klejnot należy być wyszlifowany, będzie piękniejszy i większy od sławnego Koh-i noor.

Słychać, że na przedstawienia lorda Raglan, rząd zamysła teraz miasto 10.000 wysłać 20.000 wojska do Turcyi. Lord Raglan bowiem miał oświadczyć, że nieobejmie komendy nad korpusem liczącym mniej jak 20.000, gdyż doświadczył jeszcze podczas wojen francuskich, jak szybko mały korpus przed nieprzyjacielem albo tylko przez wpływy klimatyczne stracić może wszelką działalność. Na jego przedstawienia wysłał rząd jeszcze sześć batalionów do czynnej służby zagranicą. Natomiast wynosić ma korpus kawalerii tylko 500 żołnierzy i złożony będzie z ósmego pułku huzarów i siedemnastego pułku ułanów, tak iż w ogóle nawet cały pułk kawalerii niebędzie do dyspozycji. Tę lukę zapewni zapewne Francya. Kilku angielskich oficerów otrzymało pozwolenie wstąpić w służbę tureckiej armii kaukaskiej, gdzie brak zdolnych dowódców i gdzie się spodziewają stanąć przed w ogniu aniżeli przy angielskim korpuse ekspedycyjnym. Ministerjum wojny ogłosiło teraz rozkaz pomnożenia armii. Pierwszy batalion gwardyi grenadierów powiększony będzie z 800 na 1000 żołnierzy, reszta sześć batalionów gwardyi piechoty pomnożone będą z 640 na 800 żołnierzy, tożsamo 2., 6., 15., 59., 60. (drugi batalion), tudzież 73. i 1. batalion brygady strzelców z 900 na 1000 żołnierzy. Inne 56 pułków liczących po 850 żołnierzy, wzmocnione będą na 1000. Kompanie czynnej służby mają po 600, kompanie rezerwy po 400 żołnierzy. Do Southampton nadeszła wczoraj telegraficzna depecha z rozkazem, że w sobotę odpłynąć mają niezawodnie pierwsze dwa pułki piechoty. Do przewozu tych pułków mają być w pogotowiu paropływy „Ripon“, „Mannilla“, i „Orinoco.“ Dotychczas odebrały tylko rozkaz udać się do Malty, gdzie staną wygodnie za ośm do dziesięciu dni. Jednak zabierają te okręta dostateczną ilość węgla, ażeby się dostać prosto do Konstantynopola; dlatego sądzą niektórzy, że wojska niewylądują w Malcie, ale tam zapewne już czekać będzie na nich rozkaz odpłynienia niezwłocznie do Turcyi. To zależy naturalnie od wypadków, które w przeciągu kilku dni zajść mogą; na każdy wypadek może rozkaz rządu na Marsylię w przeciągu czterech dni nadejść do Malty i uprzedzić wojsko. Z formującej się floty morza bałtyckiego odpłynęły wczoraj dwa paropływy „Dauntless“ o 33 i „Prinzess Royal“ o 91 działach z Portsmouth i stanęły tymczasowo w Spithead. Połowa żołnierzy przybyłych dopiero przed kilkoma tygodniami z Przylądka z wojny z Kafframi, kazala się dobrowolnie zapisać do czynnej służby. We wszystkich częściach królestwa werbuja majtków. Słychać, że właściciele Yacht chcą dać swoich zdolnych majtków do dyspozycji rządowi i że może królowa pierwsza da ten przykład. Tym sposobem uzyskałaby flota w jednej chwili blisko 3000 najzdolniejszych i najdzielniejszych majtków.

Ministerjum skarbu przyzwoliło na propozycję administracji pocztowej, ażeby wszystkie pieniądze leżące na poczcie, jeżeli w pewnym terminie niezostaną reklamowane, przeznaczone były na pokrycie premii ubezpieczeniowych dla urzędników pocztowych, którzy zabezpieczają życie. Obecnie leży 15000 funt. sztr. takich niereklamowanych pieniędzy w głównym urzędzie pocztowym, a w każdym roku zostaje w porządku 1600 funt. sztr. w ten sposób do dyspozycji.

(Zeit.)

(Zajęcie wyspy Nowej-Kaledonii przez Francuzów.)

Dziennik *Globe* z d. 10. lutego pisze:

„Rząd kolonii Sydney zawiadomiono w drodze urzędowej, że admirał *Ponites*, komendant stacyi francuzkiej na cichym Oceanie wylądował pod Balade (w Nowej Kaledonii) i wziął wyspę w imieniu Cesarza Francuzów w posiadłość.

(A. B. W. Z.)

Francya.

(Dokumenta urzędowe.)

Paryż, 16. lutego. *Monitor* dzisiejszy zawiera kilka ciekawych dokumentów. Jeden dekret cesarski nakazuje już dawniej zapowiedzianą reorganizację artyleryi: Konna czyli lekka, liniowa i ciężka czyli rezerwowa artylerya, które dotychczas istniały w każdym pułku, będą zupełnie rozłączone i podzielone na 4-konne, 7 liniowych, 5 pieszych i 1 pułk pontonierów, pierwsze po 8, drugie po 15, a pułki piesze po 18 bateryi. Równocześnie będzie pomnożona liczba ludzi i koni i nastąpią awansy w korpucie oficerów artyleryi. — Inny dekret cesarski nadaje straży bateryi i fortyfikacyi wybrzeżnych organizację więcej odpowiednią nowym wymaganiom

obrony granic morskich. — Nakoniec oświadcza półrządowa nota, że baron Brenier, dyrektor w ministerjum spraw zewnętrznych udał się do Florencyi dla układów o traktat pocztowy, a przeto powody, jakie *Indep. Belge* i inne dzienniki podsuwały jego obecności we Włoszech, są zupełnie bezzasadne. (Zeit.)

Belgia.

(Sprawy w izbach.)

Bruxela, 13. lutego. Dziś Izby ukończyły skład budżetu w sprawach wewnętrznych prócz co do wydatków przeznaczonych na szkółki, o czem jutro naradzać się mają. Potwierdziła także izba traktaty przymierza z państwem Paragway, tudzież projekt do ustawy względem towarów przestanych lub nadchodzących z wiązku celnego Niemiec, a to stosownie do traktatu z 1. września 1844 i dodatków z 18. lutego 1852.

Holandya.

(Przygotowania zbrojne.)

Rząd holenderski przygotowuje się także na wszelkie ewentualności. Wezwano znaczną liczbę podoficerów, ażeby się przygotowali do egzaminu na oficerów, uzupełniono uzbrojenie i ekwipowanie dla wszystkich klas milicyi narodowej, wzmocniono załogi najważniejszych portów, a komisya obrony, która na czas nieoznaczony była odroczone, rozpoczęła znowu swoje narady. Holandya wprowadzi niema wyboru, gdyż musi trzymać się Francyi i Anglii, chociaż w wyższych stanach wielka panuje sympatya dla Rosyi, głównej protektorki konserwatyzmu. (Zeit.)

Szwajcarya.

(Sprostowanie. — Niedostatek.)

Berna, 13. lutego. W ostatnich czasach odbywały się wprawdzie nadzwyczajnie ożywione dyplomatyczne układy między rządem francuskim a radą federacyjną; mylnie jednak jest zdanie niektórych dzienników utrzymujących, że tu idzie o zawarcie zaczepnego i odpornego przymierza Szwajcaryi z Francją, albo że podobne przymierze już jest zawarte. Rada federacyjna nie jest bowiem upoważniona do podobnego kroku ani według publicznego prawa szwajcarskiego ani według prawa europejskiego. Traktatami europejskimi jest Szwajcarya obowiązana do absolutnej nieustannej neutralności; ta nieustanna neutralność federacyi jest zagwarantowana traktatami europejskimi. Szwajcarya niemoże odstąpić od tej zasady inaczej, bowiem musiałaby obalić podstawę swej egzystencji w systemie państw europejskich, a tem samem naraziłaby swoją przyszłość na największe niebezpieczeństwo.

Z rozmaitych części naszego kantonu nadchodzą coraz smutniejsze wiadomości o strasznym niedostatku. Ubodzy mieszkańcy niektórych gmin w dolinie Emmenthal żywią się roślinami, które zazwyczaj dają zwierzętom. Przedwczoraj naradzała się rada gminy w Langnan nad środkami ku zapobieżeniu codziennie wzrastającej nędzy. Podczas narad otaczało ratusz kilka set zebraków w łachmanach domagając się głośno chleba. Wczoraj robiono w lesie niedaleko Berny formalną obławę na włośczęgów i przeszło pięćdziesięciu pojmano. Policya odstawia tych nieszczęśliwych do miejsc rodzinnych, ale wnet wracają oni znowu do stolicy. Każdy dom przed miastem opatrzony jest w broń do zabezpieczenia się przeciw napadom. W innych kantonach dzieje się to samo. Kanton Argowski niemoże sobie dać rady z ubóstwem, a w Zurychu wicherzą socjaliści.

(Zeit.)

Włochy.

(Sprawy izb turyńskich.)

Turyń, 15. lutego. Na przedwczorajszym posiedzeniu potwierdził senat projekta ustaw względem modyfikacyi celi przywozowych od zboża i względem wybudowania latarni morskich na małych wyspach należących do Sardynii.

Druga izba przyjęła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy względem koncesyi do założenia kolei żelaznej z Biello do Sautthia i rozpoczęła potem debaty nad modyfikacją ustawy gwardyi narodowej. Przedłożono izbie projekta ustaw względem rekrutacyi i zakładów publicznego ubezpieczenia. (Abld. W. Z.)

Niemce.

(Sprawy izby badeniskiej.)

Karlsruhe, 9. lutego. Przyjęty w izbie jednomyślnie projekt do ustawy o liście cywilnej zawiera postanowienie, że place wszystkich urzędników i sług dworu przyzwolone im, ich wdowom i dzieciom, muszą być pokrywane z listy cywilnej, jednak tylko podczas panowania Wielkiego księcia, który je przyzwolił. Stosownie do tego postanowienia przedłożył teraz rząd W. księcia spis takich pensyi, które dotychczas z listy cywilnej wypłacono i zażądał przyjęcia ich do powszechnego etatu pensyi. Komisya drugiej Izby proponowała to przyjęcie w sumie 52.075 złr. i obrady w skróconej formie. Izba przyjęła ten wniosek na dzisiejszym posiedzeniu bez wszelkiej dyskusyi. (W. Z.)

(Przybycie pana Brunnow do Darmstadt.)

Darmstadt, 14. lutego. Dotychczasowy ces. ros. poseł przy król. angielski dworzec, rzeczywisty tajny radca baron Brunnow, przybył tu dzisiaj o god. 1. w południe z Londynu i wysiadł w hotelu pod winogronem. (Zeit.)

(Spodziewane przybycie posła angielskiego p. Seymour. — Spodziewane korzyści handlowe.)

Królewiec, 12. lutego. Temi dniami spodziewają się tu przybycia posła angielskiego przy dworze petersburskim, sir Hamiltona Seymour. Polecono już pruskim urzędnikom celnym, izby pakunku jego na granicy nie przeglądali. W razie mogącej się wydarzyć na wiosnę blokady portów rosyjskich spodziewa się prowincya nasza większych niż potąd korzyści handlowych, chociażby państwo pruskie zachowało się tylko neutralnie. — Jakoż już i teraz wprowadzają tu produkta rosyjskie, zkad nastąpić ma ich wywóz w razie zamknięcia portów rosyjskich. Między innymi towarami sprowadzają domy kupieckie w Rydze konopie lądem (dla wstrzymanej żeglugi) do Memla (Klajpedy), chcąc jak najprędzej uskutecznić ich odstawę.

(Zeit.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. lutego.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ 69¹/₈; 4¹/₂ 60³/₄. Akcy bank. — Sardyńskie — Hiszpańskie 36. 3⁰/₁₀₀ Wiedeń. 92. Losy z r. 1834 — 1839 r. —

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 98³/₄ p. 4¹/₂ z r. 1850 98⁵/₈. 4¹/₂ z r. 1852 98⁵/₈. 4⁰/₁₀₀ z r. 1853 93⁷/₈. p. Obligacye dlugu państwa 86³/₄. Akcy bank. 107¹/₂ l. Pol. listy zastawne nowe 91³/₄; Pol. 500 l. 81; 300 l. — Frydrychsdyry 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 8³/₈. Austr. 5⁰/₁₀₀ met. 69¹/₄. Austr. banknoty 77¹/₄.

Dania.

(Anglia sonduje morze Bałtyckie.)

Kopenhaga, 12. lutego. Wiadomości z Szwecyi donoszą, że angielski konsul w Hernösand odebrał rozkaz donieść swemu rządowi, jak głęboki jest port tamtejszy i jak dalece mogą weni wpłynąć okręta wojenne. Hernösand jest stolicą szwedzkiej prowincyi Wester-Norrland, między 63. i 64. stopniem północnej szerokości. Leży na małej wyspie niedaleko wybrzeża nad błotnistą odnogą morską. Położone naprzeciw niemu wybrzeże Finlandyi jest od tego portu o 30 niemieckich mil oddalone.

(Abbl. W. Z.)

Szwecya i Norwegia.

(Obrady w tajnym wydziale sejmu.)

Stockholm, 10. lutego. Od ośmiu dni odbywa tajny wydział sejmu prawie codzienne narady, których przedmiotem mają być nadesłane odpowiedzi na deklaracyę neutralności. Ze odpowiedź Francyi i Anglii wypadła pomyślnie, nie podlega wątpliwości, równie jak to, że Rosya nie pochwala tej deklaracyi, a przynajmniej życzyłaby sobie modyfikacyi niektórych punktów. Ale rząd nasz miał stanowczo odrzucić te żądania. Z drugiej znów strony słychać, że dla ukończenia gorliwie popieraných uzbrojeń marynarki uwiadomił król tajny wydział, ażeby niezwłocznie jeszcze dwa miliony talarów rządowi do dyspozycyi oddano.

(Zeit.)

Rosya.

(Wiadomości z Odessy o ruchu wojsk rosyjskich.)

Listy z Odessy z dnia 3. b. m. donoszą, że przednia straż szóstego korpusu armii pod dowództwem generała Skobetzina przechodziła dnia 31. stycznia na kilku punktach przez południową granicę Bessarabii. Wojska te znajdują się już od kilku miesięcy w marszu z Moskwy nad Dunaj. Rezerwy pod dowództwem generała Czeodajew spodziewano są za kilka tygodni. Stojące w Bessarabii wojska otrzymały już rozkaz wyruszenia do księstw. Pewien korespondent donosi, że na gościńcach z Warszawy ku Besarabii znajduje się obecnie przynajmniej 10.000 regularnego wojska, kozaków i rezerwy w marszu, które najdalej w kwietniu przybędą na widowisko wojny.

(Abbl. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z widowiska wojny.)

Dziennik *Siebenb. Bote* donosi z widowiska wojny, że Turcy zajęli znowu dnia 6. b. m. wyspę pod Oltenicą i mają się tam ośzańcować.

W nocy z 8. na 9. b. m. usiłowali Rosyanie pod kierunkiem generała Schildera z wyspy Radowan spalić stojące w liczbie 150 w porcie Ruszczuckim okręta i barki, co im się w części udało. W nocy wzniesiono pod Słobodzieją, naprzeciwko portu Ruszczuckiego na wyspie wspomnianej szanice, gdzie ustawiono działa i otworzono kilkogodzinny ogień przeciw portowi, w skutek czego znaczna liczba stojących tam łodzi, a mianowicie parostatek wojenny znacznie zostały uszkodzone. Ze świtem cofnęli się Rosyanie z wyspy, i mimo nieustannego silnego ognia ze stratą tylko dwóch rannych.

O potyczce zaszłej dnia 3. b. m. między rosyjskim i tureckim oddziałem wojska pod Dziurdzewo zawiera „Preuss. Corr.“ następujące wiadomości:

Od 26. z. m. zaczęli Turcy z Ruszczuka bombardować Dziurdzewo codziennie przez dwie godzin, co wprawdzie nie wyrządzało znacznej szkody, zmusiło jednak mieszkańców do opuszczenia domów nad brzegiem leżących.

Dnia 3. lutego o god. 6. zrana wylądowało 1000 Turków na wyspie Radowan leżącej między Ruszczukiem i Dziurdzewem. Generał Soimonow komenderujący w Dziurdzewo dowiedziawszy się o wylądowaniu Turków wysłał 1 batalion i 3 kompanie piechoty na wyspę, gdzie się rozpoczęła prawie pięciogodzinna walka, w której z obydwóch stron walczone z zacięciem. Rosyanie stracili 120 w poległych, między którymi podpułkownika Werestschaka i dwóch oficerów, tudzież 200 rannych, między którymi czterech oficerów. Strata

Turków, których chroniło lesiste położenie wyspy, miała być mniej znaczna. Około godz. 2 popołudniu, gdy z obozu pod Frateschti nadeszło kilka batalionów rosyjskich dla wzmocnienia załogi w Dziurdzewo, opuścili Turcy wyspę i powrócili do Ruszczuka. (Abbl. W. Z.)

(Przegląd ochotników serbskich. — Mowa księcia Miłosza.)

Z nad Dunaju, 9. lutego. Powziąłem niektóre ciekawe szczegóły z obozu ochotników księcia Miłosza Obrenowicza, tudzież z obozu serbskiego generała Kniczanina w Semendryi. Miłosz, sławny niegdyś bohater serbski, przeglądał po raz pierwszy ostatniego tygodnia zeszłego miesiąca zebrany korpus ochotników w liczbie 2000 uzbrojonych ludzi, i miał przy tej sposobności mowę w serbskim języku. Najprzód odpierał czynione mu przez wielu przeciwników zarzuty, jakoby na stare lata swoje szukał wycieczki na kłopotliwej zaiste posadzie księcia serbskiego, i dążył zbrojną ręką do tej godności wbrew wyraźnemu życzeniu licznych Serbów. „Wszyscy Serbowie“ — mówił dalej — są braćmi, którzy się miłują pomiędzy sobą, i w tej zgodzie silę swą upatrują. Dlatego też nie myślę bynajmniej o tem, aby ich poróżnić. Nigdy nie wniósę wojny domowej do Serbii, kochanej ojczyzny mojej.“ Oświadczył następnie, że właściwie zamierza *wywalczyć dla Sławian południowych w Bułgaryi, w Serbii tureckiej i w Hercegowinie te swobody narodowe*, na jakich zbywa tym uciemiężonym rodakom, i których posiadaniem chlubią się już teraz inni Serbowie. Jakoż za pomocą Bożą spodziewa się dopiąć tego zamiaru, nim jeszcze osiwiata swą głowę złoży do grobu. Mowa ta sprawiła nadzwyczajne wrażenie mianowicie na tych wojownikach, którzy niegdyś pod wodzą jego walczyli za wolność Serbii, i znajdzie zapewne chętny odgłos w pomienionych krajach sławiańskich wpród jeszcze, nim wraz z wkroczeniem ochotników do kraju bułgarskiego wydana będzie proklamacya w tym duchu.

(A. a. Z.)

Grecya.

(Uroczysty obchód rocznicy przybycia Jego król. Mości do Grecyi.)

Ateny, 10. lutego. Na dniu 6. b. m. jako w rocznicę przybycia Jego Mości króla do Grecyi, odprawiono w obecności JJ. Mości króla i królowej uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, na którym znajdował się cały korpus dyplomatyczny, ministrowie, członkowie parlamentu, najznakomitsi urzędnicy itd. Wieczór był wielki bal u dworu. Jego król. Mość raczył przy tej sposobności opuścić kilku więźniom po części całą karę, a po części połowę zasądzonej kary.

(A. B. W. Z.)

(Nowo-mianowany c. k. austr. rezydent ministerjalny.)

Ateny, 10. lutego. Ostatnim paropływem przybył tu baron Leykam, nowo-mianowany c. k. austr. rezydent ministerjalny i doręczył już JM. królowi swoją kredytywę. Dzisiejszym paropływem pocztowym odjeżdża dotychczasowy c. k. pełnomocnik baron Eder do Wiednia.

(A. B. W. Z.)

Turcyja.

(„Journ. de Constant.“ o nowem ministeryum.)

Konstantynopol, 6. lutego. „Journal de Constant.“ powiada w artykule poświęconym nowemu ministeryum: Riza Basza, który objął ministeryum wojny, zajmuje już po raz trzeci posadę ministra wojny, i wszyscy co go znają, wiedzą, że nikt nie jest zdolniejszym na tę posadę. Od roku 1842 do 1846 dyrygował z najchwalebniejszą stałością i wytrwałością wszystkie prace około organizacyi armii, która jak teraz widzimy, zawsze będzie największą jego zasługą. Walka przybierze zapewne większe rozmiary, weźmie obrót więcej stanowczy, a każdy jest przekonany, że Riza Basza swoją gorliwością, czynnością i wielką znajomością rzeczy zupełnie odpowie swemu zadaniu i godnym się okaże zaufania swego Monarchy, i szlachetnych sprzymierzeńców Turcyi.

Mehemed Kepresli Basza odznaczał się zawsze w sposób najzaszczytniejszy na wysokich posadach, które zajmował. Jako gubernator na prowincyi, jako ambasador i generał naczelny korpusu armii w Azji, dał świetne dowody gorliwości, stałości i zdolności. Jest on wzniosłego, zgodliwego i sprawiedliwego umysłu. Jako mąż postępu dąży wszelkimi siłami do tego, ażeby jego kraj we wszystkich kierunkach rozwijał swoje znaczne żywioty pomyślności. Wystano go do Aleppo, gdy wielkie klęski w ostatnich czasach nawiedziły to miasto i spełnił swą trudną misję ku zaspokojeniu rządu. Przy takich przyniatach utrzyma Mehemed Kepresli Basza marynarkę Sułtana tak jak ją urządzili jego poprzednicy i według możliwości starać się będzie zaprowadzić ulepszenia, ażeby w razie potrzeby wszędzie wspierać siły wojsk lądowych a z eskadrami swemi zająć zaszczytne stanowisko obok angielskich i francuskich okrętów.

Wychodzący w Konstantynopolu dziennik hebrejski „Or Israel“ donosi z Adryanopolu pod dniem 26. stycznia, że tamtejsi znakomici mieszkańcy tureccy, żydowscy, ormieńscy i greccy na odbytem zgromadzeniu uchwalili bezpłatnie dawać podwoły do transportów dla armii Omera Baszy. Tożsamo uchwalili także mieszkańcy okolicy.

(A. B. W. Z.)

(Austryacka goeleta „Artemisia.“)

Smyrna, 8. lutego. Austryacka goeleta „Artemisia“ wypłynęła dnia 4. b. m. z tutejszego portu dla krażenia po tureckim archipelagu. Jestto z wielką korzyścią dla stanu kupieckiego, ponieważ się w ostatnich czasach znowu pojawili rozbójnicy morscy. Ze Scalanuova (Nowego Efezu) donoszą, że korsarz Moro napadł na okręt ikaryocki pod Psili, powiązał kapitana i załogę, a potem zupełnie zrabował okręt.

(A. B. W. Z.)

(Koncentracja wojsk perskich w Aserbeidszanie.)

Wychodzący w *Teheranie* urzędowy dziennik perski podaje o koncentrowaniu wojsk perskich w Aserbeidszanie następującą wiadomość: Persya chce w wojnie, która wybuchła między Portą a Rosją, zachować zupełną neutralność, ponieważ Szaah z obydwoma mocarstwami zostaje w przyjaznych stosunkach. Uznał przeto za rzecz potrzebną postawić na swych granicach korpus obserwacyjny, ażeby je ochronić od nadwerżenia z jednej lub drugiej strony.

„Corriere ital.“ donosi z Adryanopoli pod dniem 5go lutego: Siedmiu Rajów z Tulczy obwinionych o szpiegostwo stawiono w Szumli przed sąd wojenny. Dwóch rozstrzelano, pięciu zaś wysłano na dożywotne wygnanie do Małej Azji.

Do Adryanopoli nadechodzą ciągle nieregularne wojska z Azji i transporta amunicji w drodze do Szumli.

Rząd kazał zakupić 350.000 kilo żyta po 17—18 piastrow i 160.000 kilo jęczmienia po 6 $\frac{1}{2}$ piastrow. Dla transportu materiałów wojennych obowiązana jest ludność prowincji dostawić pięćset powozek uprzęzonych wołmi. (A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, poniedziałek, 20. lutego. *Monitor* dzisiejszy oświadcza, że odpowiedź Cara na list Cesarza Francuzów nie pozostawia już żadnych widoków do spokojnego załatwienia. Francya będzie *usilnie popierać* Turcyę, Cesarz liczy na patryotyzm francuski, na alians angielski i na sympatyę Niemiec, które pragną utrzymania całości Turcyi. Uwaga Europy zwraca się szczególnie ku Austrii, która jest powołana odegrać przeważną rolę. Mamy zaufanie, pisze *Monitor*, w Cesarzu Austrii, a gwarancję ku temu widzimy w interesach Jego ludu. Wspomniany artykuł brzmi prawie jak manifest, chociaż na dosłowną treść jego należy jeszcze czekać. Ztem-wszystkiem jest ostatnia nadzieja pokoju zniweczona, i idzie już tylko o to, jak go w drodze wojny najprędzej i najpewniej osiągnąć. (Zeit.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 5go lutego. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w *styczniu* na targach w Stanisławowie, Haliczu, Tlumaczu, Buczaczu, Nadwórnie, Manasterzyskach i Bohorodczanach: korzec pszenicy 6r. 30k.—6r. 24k.—6r. 48k.—5r. 36k.—6r.—6r.—6r.; żyta 6r. 10k.—5r. 12k.—5r. 36k.—4r. 24k.—4r. 40k.—5r.—4r. 48k.; jęczmienia 4r. 28k.—0—4r. 12k.—3r. 36k. 3r. 20k.—4r.—3r. 12k.; owsa 2r. 32k.—2r. 40k.—2r. 12k.—2r. 24k.—2r.—2r. 48k.—2r. 20k.; hreczki 4r. 4k.—0—4r. 12k.—3r. 48k.—0—0—0; kukurudzy 4r. 24k.—5r.—4r. 24k.—4r. 24k. 4r. 12k.—5r.—4r.; kartofli 3r. 36k.—0—2r. 24k.—0—0—1r. 36k.—2r. Cetnar siana 1r. 16k.—1r. 30k.—1r. 20k.—34k.—1r. 36k.—30k.; wełny tylko w Stanisławowie 30r. Sąg drzewa twardego 6r. 30k.—4r. 30k.—10r.—5r.—2r. 10k.—0—0, miękkiego 4r.—3r. 12k.—8r.—4r.—1r. 5k.—0—0. Funt mięsa wołowego 3 $\frac{3}{4}$ k.—4k.—4k.—3 $\frac{1}{2}$ k.—3 $\frac{1}{5}$ k.—3 $\frac{2}{5}$ k.—3 $\frac{3}{5}$ k. Garniec okowity 1r. 36k.—1r. 4k.—1r.—1r. 24k.—58k.—0—1r. mon. konw.

— Dany w niedzielę (19. b. m.) Bal w sali redutowej na doświadczenie małych dzieci i niemowląt pod opieką J. E. Pani Namiestnikowej jw. z hr. Baworowskich hr. Gołuchowskiej, przyniósł ogółem 1682 zlr. m. k. z których po opędzeniu kosztów i wydatków na okazałe przyrządzenie sali i świetne przyjęcie Gości wpłynęło do kasy czystego dochodu 1370 zlr. 15 kr. Dar piękny, który dzieje miasta Lwowa zapiszą z wdzięcznością w pamięć szczerdych łask swojego mieszkańca, że nie dozwala upaść pięknaemu zakładowi, owszem wszelkiemu siły wspierać i dopomagać pragnie, gdy widzi na czele zakładu osoby poświęcające się sercem i duszą dla ludzkości, a wiąże go do nich powszechny szacunek i najszczerze przywiązanie.

Przed dwunastu laty założony zakład Ochronek ucierpiał wiele w ostatnich latach, protektorowie dawniejsi ustąpili, składki nie dochodziły, administracja tymczasowa użyć musiała kapitału funduszowego i zakład watał na siłach. Magistrat miasta w obawie by piękny instytut nie podupadł zupełnie, widział się zagnalonym sam tymczasowy objąć zarząd, o czem donosiliśmy w N. 2. Dodatku tygodniowego z roku zeszłego.

Przywrócony porządek i dawniejszy tryb w Ochronekach tutejszych, nie dawał jeszcze otuchy bezpośredniego nadzoru, ani tej macierzyńskiej troskliwości jakiej niemowlęta wymagają. Przejęta ich losem J. E. Pani Namiestnikowa hr. Gołuchowska przyjęła w dobroci Swej Protektorat nad tym zakładem, i odtąd pokrzepiony rozwijać się zaczął przy życzliwości obywatelstwa i całego miasta dla Protektorki. Ustalona pod Jej wpływem Dyrekcya nie szczędzi trudów, i zajmuje się gorliwie, a publiczność pospieszna odpowiedzieć życzeniom dyrekcji na wszelkie wezwanie; i przychylności swej dowiodła zbierając się na Bal zapowiadzany liczniej niżli na inny który. Sale były przepelnione, znakomitości wszystkich stanów cywilnych i wojskowych, duchowieństwa i świeckich osób, obywateli miejskich i goszczących tu z prowincji, młodzież i damy, wszyscy w strojach najpiękniejszych przybywali wnieść grosz wdowi do składki a oraz

Kurs lwowski.

Dnia 23. lutego.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	57	6	—
Dukat cesarski	6	1	6	4
Półimperyal zł. rosyjski	10	21	10	25
Rubel srebrny rosyjski	2	—	2	1
Talar pruski	1	55	1	57
Polski kurant i pięćzłotówka	1	29	1	30
Galicyskie listy zastawne za 100 zlr.	90	30	90	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. lutego 1854.

	zlr.		kr.	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	90	12	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—	—	—
Dawano „ „ za 100	—	—	—	—
Zadańo „ „ za 100	90	42	—	—

(Kurs wiedeński i wekslowy z 23. lutego 1853.)

Obligacje długu państwa 5 $\frac{0}{8}$ 87 $\frac{7}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ „ 77 $\frac{5}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ „ 70 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{0}{8}$ z r. 1850. —; wylosowane 3 $\frac{0}{8}$ —; 2 $\frac{1}{2}$ „ — Losy z r. 1834 221 $\frac{1}{4}$; z r. 1837 129 $\frac{1}{8}$. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1250. Akcy kolei pótn. 2247 $\frac{1}{2}$. Główniczej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 603 Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. 472 $\frac{1}{2}$ zlr.

Amsterdam l. 2. m. 109. Augsburg 131 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 130 $\frac{3}{4}$ p. 2. m. Hamburg 96 $\frac{7}{8}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 1247 $\frac{1}{2}$ l. 3. m. Medyolan 127 $\frac{3}{8}$. Marsylia 153 $\frac{1}{2}$ l. Paryż 153 $\frac{3}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 36 $\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{0}{8}$ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indenn. —

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hr. Tarnowski Jan, z Belzec — Hr. Badeni Alexander, z Brzeźnic. — PP. Wojeżyński Adolf, z Tuligłóv. — Cywiński Jędrzej, z Delejowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hr. Borkowski Edmund, do Żółkwi. — PP. Załęski Alexander, do Liskawic. — Wysocki Floryan, do Hrehorowa. — Wiśniewski Ludwik, do Batiatycz. — Kozłowski Jęrzy, do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stożenie ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 7	— 6°	0°	połud.-wsch. 0	mglisto
2 god. pop.	27 11 9	0°	— 6°	—	pochm
10 god. wie.	27 10 3	— 3,5°	—	—	—

T E A T R.

Dziś: (na dochód p. Anieli Aszperger) przedstawiony będzie po raz pierwszy dramat w 5ciu aktach z francuskiego p. *Mery* dla tutejszej sceny przełożony p. n. „*Guzman dzielny*.“ (*Guzman le brave*.)

K R O N I K A.

okazać ile cenią łaskę opieki przyjętej przez Jej Ecelencyę nad niemowlętami i dziećmi.

Bal otworzył polonesem p. Burmistrz miasta i Dyrektor zakładu, konsyliarz gub. p. Höpflingen kawa'ler de Bergendorf, z Jej Ex. Jej Mość Panią Namiestnikową, w drugiej parze Jego Ex. Pan Namiestnik hr. Agenor Gołuchowski prowadził Jej Mość p. konsyliarżowę Höpflingen. Po rozpoczęciu Balu szły tańce nieprzerwanie do czwartej godziny z zapalem i ochotą, bo ich ożywiła obecność i uprzejmość JEE. Państwa Namiestnikowstwa dla wszystkich, że nie odmówili datku swego dla sierot, których imieniem J. E. pani Protektorka na ten Bal wzwala.

Wniosek też był znaczny, osobliwie że wiecej raczyło go powieścić nadpłatą kwoty za wstęp przeznaczonej. Darem szczególniejszej łaski swegoż przyczynił się Jego Cesarzewiczowska Mość Areyksiężę Karol Ludwik, przysyłając 100 zlr. m. z poleceniem by suma ta wniesiona została do kapitału, który teraz pod opieką dostojnej Protektorki mając rękojmię w względach i w życzliwości publicznej obrócony być może w stanowczą fundacyę. Zamyśla też zakład, za poradą Jego Ex. Pana Namiestnika wystawić Dom Ochronek osobny w miejscu w któremby szczerdliwość miasta plac mu wyznaczyła raczyła, i tym sposobem zasłonić się od tulaictwa po domach najmowanych, zaszczerdzić wydatków za czynsze, a przyczynić sieroctwu takich wygód, które zapewniają biednym los przyszłości, i oraz są przed światem chlubą dla miasta, że umie radzić i maczułą opiekę nad sławą mieszkańca swego i dziećmi jego.

W chwili, kiedy pora powszechnych zabaw unyśly zajmują ul. miasta Lwowa przejęci wdzięcznością dla dobrodziejów swoich, odprawia jutro w Kościele Ś. Łazarza o god. 10. nabożeństwo dziękczynne w pamięć łask i szczerdniejszych dobrodziejstw osobliwszej opiekunki swojej JW. hr. Honoraty Borszkiekiej.